

8.08.2017 r.

Prof. dr hab. inż. arch. Maria Jolanta Sołtysik, prof. zw. PG  
Katedra Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków  
Wydział Architektury  
Politechnika Gdańska

**Recenzja rozprawy doktorskiej Marka Barańskiego**  
**pt. *Późnoneolityczna architektura Çatalhöyük w Turcji. Kontynuacja i zmiana u***  
***schyłku 7 tysiąclecia p.n.e., wykonanej pod kierunkiem dr hab. inż. arch. Jakuba***  
***Szczepańskiego, prof. PG i drugiego promotora dr hab. inż. Lecha Czerniaka, prof.***

**UG**

Podstawą dla opracowania recenzji jest decyzja Rady Wydziału Architektury  
Politechniki Gdańskiej z dnia 9 maja 2017 roku.

### **1. Temat pracy**

Temat podjęty przez Pana Marka Z. Barańskiego należy do tych obszarów nauki współczesnej, które dość często goszczą na łamach najbardziej prestiżowych czasopism naukowych, ciesząc się dużym zainteresowaniem zarówno kręgów badawczych, jak i szerokiej publiczności. Dotyczy bowiem przełomowej fazy w dziejach cywilizacji, w której tworzyły się zręby mentalne i materialne naszego świata – dotyczy neolitu. To wówczas bowiem, ok. 10 tysięcy lat p.n.e. dokonał się największy i najważniejszy przełom w dziejach ludzkości – tzw. przełom neolityczny, czyli przejście na osiadły tryb życia. Z tym procesem związane było kształtowanie się nowego i kluczowego dla tej epoki zjawiska, jakim był dom - do dziś podstawowa instytucja życia społecznego. Ponieważ jednak neolit jest epoką przed-historyczną, a więc pozbawioną przekazów pisanych, odkrywanie jej materialnych śladów pełni zasadniczą rolę w poznawaniu i rozumieniu tamtych czasów. Badanie architektury domów i osad neolitycznych ma więc potencjalnie wysoką rangę naukową.

Obszar, jaki wybrał sobie Kandydat dla swych dociekań to Çatalhöyük - neolityczna osada starożytnej Anatolii, położona w południowo-wschodniej części dzisiejszej Turcji. Właśnie tu w latach 60. XX wieku angielski archeolog, James Mellaart, dokonał odkrycia bardzo dużej – jak na standardy neolityczne - grupy domów, w których żyło od 3 do 8 tysięcy mieszkańców. Domy te były ozdobione unikatowymi dla neolitu malowidłami i reliefami ściennymi. Stało się to prawdziwą sensacją archeologiczną ubiegłego stulecia, a sugestywne rysunki aksonometryczne wykonane przez towarzyszącego Mellaartowi architekta, Petera Winchestera (s. 35), obiegły cały świat, pobudzając zainteresowanie tą

problematyką. Od tego czasu epoka neolityczna wkroczyła szerzej do historii architektury, a także do *curriculum* kształcenia architekta. Dość szybko jednak okazało się, że Mellaart odkrył i zinterpretował zaledwie część przekształceń osadniczych i kulturowych jakie miały miejsce w neolitycznym Çatalhöyük, a ściślej w obrębie wzgórza utworzonego tu przez poszczególne warstwy osadnicze, czyli tzw. tellu. W pierwszej dekadzie naszego stulecia szerokie i interdyscyplinarne badania podjął tu prof. Ian Hodder ze Stanford University w Stanach Zjednoczonych, do którego międzynarodowej ekipy włączyli się archeolodzy polscy pod kierunkiem profesora Uniwersytetu Gdańskiego dr hab. Lecha Czerniaka i profesora Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dr hab. Arkadiusza Marciniaka, pośród których była także grupa badaczy z Gdańska, a w tym też Marek Barański (s. 35-39). Zadaniem trwających od 2001 roku prac było uzupełnienie, uściślenie, a także reinterpretacja badań wykonanych przez Jamesa Mellaarta w latach 60. XX wieku.

## 2. Cel i tezy

Cel, jaki postawił sobie Autor, opisany został obszernie w rozdziale wstępnym rozprawy. Była nim próba interpretacji układu przestrzennego późnoneolitycznej zabudowy Çatalhöyük w oparciu o nowe, prowadzone przez niego badania stratygraficzne i architektoniczne (s. 5). Głównym przedmiotem pracy stały się cykle życia oraz wzajemnych relacji budynków, jako etapy związane z ich konstrukcją, użytkowaniem, opuszczeniem i następstwem. Istotne przy tym było uwzględnienie ówczesnego systemu społecznego, którego centralny element stanowił dom i gospodarstwo domowe. Autor świadom jest, że budynki mieszkalne są obecnie w archeologii neolitu centralnym problemem badawczym. Píše jednak, iż „...prowadzi to często do uproszczeń, polegających na identyfikacji domów z gospodarstwami domowymi. Tymczasem istnieje wiele przesłanek, które wskazują na bardziej złożoną, bo „wielodomową” konstrukcję grupy wspólnie gospodarującej” (s. 6).

Następnie Doktorant przedstawił 6 tez (hipotez) badawczych (s.7). Są one bardzo rozbudowane, a trzy najważniejsze z nich zakładają że:

- a) główne przestrzenie aktywności podstawowych grup społecznych, za które uważa się gospodarstwa domowe, były zmienne w czasie i nie ograniczały się w późnym neolicie do wnętrza pojedynczych domów;
- b) zróżnicowany czas użytkowania domów w połączeniu ze złożoną topografią tellu uniemożliwiał istnienie układu zabudowy, w którym wszystkie współczesne sobie obiekty tworzyły horyzontalne poziomy osadnicze;
- c) niektóre budynki o rozbudowanym układzie wewnątrz mogły być budynkami wielokondygnacyjnymi, (...), a obiekty o masywnych konstrukcjach murowanych oraz rozbudowanym układzie wewnątrz są charakterystyczne dla późnej i schyłkowej fazy osadnictwa neolitycznego.

Weryfikacja tych twierdzeń jest przedmiotem dalszej części dysertacji.

### 3. Układ i zawartość rozprawy

Rozprawa obejmuje 196 stron tekstu, opatrzonego 118-ma rycinami, spisem ilustracji i bardzo obszerną bibliografią, obejmującą 448 pozycji. Napisana jest ładnym językiem, jasnym, logicznym i poprawnym gramatycznie. Tekst podzielono na 6 rozdziałów i zakończenie. Brak natomiast w nim streszczenia angielskiego, które jest wymogiem formalnym wskazanym w punkcie 6 artykułu 13 obowiązującej „Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki”.

W pierwszym rozdziale, zatytułowanym „Neolityczne Çatalhöyük i jego bliskowschodni kontekst”, Marek Barański przedstawia w sposób pogłębiony charakterystykę epoki neolitu trwającego w Anatolii od 8100 do 5500 roku p.n.e. oraz ogólnych przemian środowiska zbudowanego i architektury tego okresu. Korzysta przy tym szeroko z najnowszych badań, przywołując odpowiednie pozycje literatury. Słusznie podkreśla centralne znaczenie jakie wówczas miał, jak pisze „...proces neolityzacji lub inaczej udomowienia, zarówno roślin, zwierząt jak i przede wszystkim ludzi” (s. 10). Jest to w istocie kluczowe zjawisko dla neolitu i choć pewne zastrzeżenia w kontekście polskiej tradycji językowej może budzić stosowany tu i w całej pracy termin „udomowienie człowieka”, to jednak trzeba przyznać, że trudno znaleźć dla niego adekwatny odpowiednik. Doktorant porównuje wielkość osad tamtego okresu, zauważając że stopniowo powiększają one swój obszar oraz stopień zwartości zabudowy (s. 16). Odnotowuje też ważny etap przejścia od kolistych struktur zabudowy, do budynków wznoszonych na planie zbliżonym do prostokąta (s. 18), co oczywiście wiązało się z coraz powszechniejszym użyciem cegły. Dodaje jednocześnie, że procesom tym towarzyszyło „upowszechnienie się w środkowej Anatolii charakterystycznej zabudowy (...), w ramach której większość budynków ściśle przylegała do siebie i w konsekwencji dostępna była jedynie przez otwory w stropodachach” (s. 18). Autor opierając się na dotychczasowych ustaleniach badawczych zaznacza, że pojawiło się w obrębie tych budynków pewne zróżnicowanie funkcjonalne, a więc z jednej strony wyodrębnienie domów o specjalnym przeznaczeniu zwanych „świątyniami” lub „domami historii”, a z drugiej pomieszczeń o funkcji magazynowej (s. 22-27). Następnie przechodzi do opisu samego Çatalhöyük, podając daty funkcjonowania osady (7400-5900 p.n.e.), jej historię oraz dotychczasowe prace wykopaliskowe (s. 28-40). Na rycinie 16 ukazuje schematycznie położenie i wielkość współcześnie eksplorowanych wykopów archeologicznych, w tym także tych badanych przez polską ekipę, a więc wykopów o nazwie Team Poznań Area (TP) i Team Poznań Connection (TPC) oraz prowadzonego przez siebie od 2013 roku wykopu GDN Area (s. 39).

W rozdziale drugim, zatytułowanym „Układ zabudowy a organizacja społeczna Çatalhöyük” Doktorant przedstawia poparte studiami literatury rozważania na temat dwóch istotnych dla rozprawy pojęć: gospodarstwo domowe i dom. Przytacza refleksje, jakie ich temat zgłaszali historycy, etnografowie, socjologowie i antropologowie. Za badaczami anglosaskimi (Allison P.M., Kuijt I., Souvatzi S.G.) powtarza pogląd,



wyrażony zresztą również w pierwszej tezie pracy, że „O ile powszechnie uznaje się, że neolityczny dom był ważnym miejscem aktywności gospodarstwa domowego, o tyle nie ma zgody co do jego traktowania jako jednostki tożsamej z gospodarstwem domowym” (s. 43). Zauważa też, że w kontekście osad Bliskiego Wschodu użyteczne może okazać się wprowadzone w latach 80. XX wieku przez słynnego francuskiego antropologa Claude Lévi-Straussa pojęcie „społeczności domów” (s.48), sugerując że być może z tą ideą związany był typ organizacji społecznej Çatalhöyük. Marek Barański poddaje też w wątpliwość obowiązujące do końca ubiegłego stulecia i stanowiące podstawę teoretyczną badań Jamesa Mellaarta w Çatalhöyük „...przekonanie, że stratygrafię tellu można arbitralnie opisać i przedstawić jako swego rodzaju „uwarstwiony tort”, w którym poziomy znajdujące się wyżej są młodsze od tych usytuowanych poniżej” (s. 57). Sprzeciwia się temu pogładowi w drugiej tezie swej pracy, co skłania go do skoncentrowania swoich badań głównie na rozpoznaniu biografii pojedynczych domów, skupiając się bardziej na badaniu kontekstu czasowego, a więc „pionowego” aniżeli funkcjonalnego czyli „poziomego” układu budynków (s. 60).

Krótki, trzeci rozdział rozprawy (s. 63-73) nosi tytuł „Koncepcja i metodyka badań architektury późnoneolitycznej Çatalhöyük: wykop TP i jego kontekst”. Autor przedstawia w nim w sposób rzeczowy trudności, jakie napotykało prowadzenie badań w eksplorowanym przez polską ekipę wykopie TP. Był to przede wszystkim znaczny stopień zniszczenia relikwów architektury, które zachowały się jedynie do wysokości kilku rzędów cegieł oraz niewielki stopień zachowania podłóg i urządzeń wewnętrznych domów (s. 63). Utrudnieniem była również niemożność porównań danych architektonicznych pozyskanych współcześnie z tymi z lat 60. ubiegłego wieku, z uwagi na bardzo uproszczony sposób zadokumentowania tych ostatnich (s.66). Dodatkowe kłopoty spowodował także znaczny stopień zniszczenia wykopu z lat 60. i jego bezpośredniego sąsiedztwa, a więc warstw osadniczych odsłoniętych w obrębie wykopu TP i GDN. W obliczu tych trudności Doktorant bardzo słusznie postanowił wdrożyć w swych badaniach metodę, opartą jak pisze „...o szczegółowe techniki architektoniczne zaczerpnięte z praktyk inwentaryzacyjnych budynków historycznych” (s.68}. Zaletą tej metody było połączenie procesu badawczego ze sporządzaniem szczegółowych analiz rysunkowych obiektów, uwzględniających sposób posadowienia budynków oraz wiązania cegieł ich murów i narożników (s. 68). Efektem wykonanych przez Autora prac było zidentyfikowanie w obrębie wykopu TP dwunastu obiektów budowlanych, tj. budynków lub komór grobowych, należących do 6 poziomów osadniczych, a w obrębie wykopu GDN czterech takich obiektów (s.71). Zostały one następnie opisane i w sposób czytelny zestawione tabelarycznie.

Rozdział czwarty, zatytułowany „Architektura TP jako technologia budowy” poświęcony został analizie materiałów i konstrukcji domów przebadanych przez Autora w wykopie TP. Analiza ta przeprowadzona została systematycznie i wnikliwie, i dotyczyła w pierwszym rzędzie cegieł, z których zbudowano domy - cegieł mułowych, suszonych na słońcu, o równej szerokości oraz wysokości, a długości dobieranej do potrzeb. Dokładnie przebadano też strukturę materiałową zapraw, tynków, warstw

wyrównawczych i elementów drewnianych (s. 74-82). Następnie Doktorant przedstawił w sposób jasny - opisowo i rysunkowo - konstrukcję budynków. Wyodrębnił 5 typów różnych wiązań murów ścian i fundamentów (s.83), zestawiając je w tabeli i przypisując poszczególnym przebadanym przez siebie domom (s. 84-86). Analiza grubości ścian i fundamentów doprowadziła go do wniosku, że ich grubość pozwalała na to by budynki te były dwukondygnacyjne (s.97). Natomiast analiza struktury stropów i dachów potwierdzała ustalenia badań z lat 60. XX wieku, że z poziomu stropodachów wchodziło do poszczególnych domów, a płaskie ich przestrzenie służyły do przemieszczania się ludzi i czynności gospodarczych (s. 96-97).

Zasadniczą częścią rozprawy jest rozdział piąty pt. „Późnoneolityczna organizacja przestrzenna zabudowy”. Marek Barański udowadnia w nim główne tezy rozprawy doktorskiej oraz dokonuje reinterpretacji ustalonych w latach 60. XX wieku relacji przestrzennych pomiędzy budynkami osady Çatalhöyük. Podstawą dla tej reinterpretacji są - podobnie jak powyżej - autorskie badania prowadzone w obrębie wykopów AP i GDN, bezpośrednio sąsiadujących lub pokrywających się z dawnym wykopem Jamesa Mellaarta (s. 104 i ryc.16). Doktorant przedstawia swe dociekania w profesjonalnie prowadzonych analizach opisowych i rysunkowych profili stratygraficznych, a także w szczegółowych inwentaryzacjach dziesięciu budynków, oznaczonych jako B.81, B.142, B.103, B.140, B.141, B.61, B.62, B.74, B.95 i B 33/34 oraz dwóch komór grobowych, oznaczonych jako Sp.327 i Sp.248. Kluczową w ocenie recenzentki częścią rozdziału czwartego są analizy rysunkowe, ukazujące rozplanowanie całej grupy przebadanych przez Doktoranta domów wraz z ich wnętrzami oraz z uwzględnieniem sąsiadujących z nimi budynków odkrytych przez Jamesa Mellaarta. Zestawiono je w odniesieniu do różnych poziomów osadniczych na siedmiu planszach (ryc. 101-107), ukazując skomplikowany układ cykli życiowych, następstwo czasowe oraz powiązania „poziome” i „pionowe” sąsiadujących ze sobą obiektów.

Znamienny jest też komentarz Autora do wyników tych prac, w którym czytamy: „To co wyróżnia prezentowane przeze mnie podejście od tego charakterystycznego choćby dla Jamesa Mellaarta to silne przekonanie, że poszczególne budynki po pierwsze mogły i z pewnością były użytkowane przez okresy o różnej długości, a po drugie nie były konstruowane i opuszczane w tym samym czasie. Tę hipotezę potwierdzają zresztą wstępne wyniki programu datowania radiowęglowego”(s. 162).

Pracę kończy rozdział szósty zatytułowany „Architektura i społeczeństwo w późnym neolicie” oraz krótkie „Zakończenie”. Mają one charakter podsumowania całości rozprawy i przedstawienia najważniejszych wniosków badawczych. Rozdział szósty ma - jak pisze Doktorant - „... charakter dyskusji poświęconej zagadnieniom organizacji społecznej Çatalhöyük u schyłku funkcjonowania tejże osady” (s. 175). Cennym zobrazowaniem zachodzących wówczas przeobrażeń zabudowy jest dołączony do tekstu rysunek aksonometryczny (ryc.110), ukazujący bardzo plastycznie i w trzech wymiarach następujące po sobie konfiguracje układu domów przebadanych przez Autora. Krótkie, dwustronicowe „Zakończenie” rozprawy ponownie podkreśla wyniki przeprowadzonych przez niego badań.

#### 4. Najważniejsze osiągnięcia rozprawy

Na wstępie należy stwierdzić, że rezultaty prac badawczych przedstawione w rozprawie przez Pana Marka Barańskiego mają istotne znaczenie nie tylko dla nauki polskiej, ale również dla nauki światowej. Wynika to po pierwsze z tego, że prace archeologiczne podejmowane w Çatalhöyük mają wymiar światowy, a po drugie z tego, że wnioski badawcze do jakich dochodzi Doktorant prowadzą do reinterpretacji obowiązujących dotychczas poglądów na układ przestrzenny osady. To nowe spojrzenie na poruszaną problematykę, poparte rzetelnymi, autorskimi badaniami stanowi o istotnej wadze rozprawy Marka Barańskiego. Jest tym bardziej godne podkreślenia, że poruszane przez niego zagadnienia mają szeroki kontekst problemowy, sięgając od zagadnień antropologicznych i socjologicznych po architektoniczne, historyczne, cywilizacyjne i kulturowe.

Praca ma układ bardzo logiczny, prowadzący od ogólnego szkicu dotyczącego osadnictwa neolitycznego na Bliskim Wschodzie, poprzez przedstawienie organizacji społeczno-przestrzennej Çatalhöyük, aż do analizy poszczególnych domów i grup domów. W częściach ogólnych Autor prezentuje szeroką znajomość literatury światowej, a jednocześnie dojrzałe spojrzenie krytyczne na poglądy przywoływanych badaczy. Tezy, czy też jak chce Autor - hipotezy rozprawy sformułowane zostały prawidłowo i następnie w jej toku w całości udowodnione. Ich zawartość merytoryczna wprowadza wiele nowych elementów, zarówno do dotychczasowej metodologii badań archeologicznych praktykowanej w Çatalhöyük, jak i do istniejącego zasobu wiedzy o tej osadzie.

Zaczynając od metodologii, trzeba zaznaczyć, że Doktorant wprowadził do badań archeologicznych wykopu TP i GDA w Çatalhöyük metodę niestosowaną dotąd w systemie dokumentacyjnym Çatalhöyük, którą nazwał „architektoniczną”. Polega ona głównie na rysunkowo-pomiarowej inwentaryzacji murów, z oznaczeniem ich materiału, układu konstrukcyjnego oraz sposobu łączenia i posadowienia. Sama w sobie metoda ta nie jest nowością, a w polskiej szkole archeologicznej stosowana była z powodzeniem od dawna. Sprawdzała się też bardzo dobrze w przypadku badań prowadzonych przed Doktoranta w Çatalhöyük, pozwalając mu na nowe odkrycia. Trudno mi w tym miejscu powstrzymać się od wyrażenia satysfakcji, że inspiracją dla podjęcia tej metody badań stanowiła dla Autora wiedza jaką zdobył na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, gdzie zarówno inwentaryzacja historyczna, jak też sposób poznawania historycznej architektury poprzez rysunek należy do stałych elementów edukacyjnych Katedry Historii Architektury. Autor przywołał w tym kontekście prace doc. Ryszarda Massalskiego, który będąc pracownikiem naszej Katedry stosował szeroko architektoniczną metodę w analizie relikwów archeologicznych.

Ważnym osiągnięciem merytorycznym prac Marka Barańskiego są przedstawione w rozprawie propozycje wprowadzenia zmian do obowiązującej obecnie interpretacji układu przestrzennego Çatalhöyük. Obejmują one wprowadzenie jedynie rejon w którym prowadził on swoje badania, a więc wykopy TP i GDN, ale stanowią zapowiedź możliwego kierunku przyszłych, całościowych korekt

interpretacyjnych. Jak ustalił Doktorant, nie wszystkie z odnalezionych tam obiektów były odrębnymi i samodzielными pod względem funkcjonalno-konstrukcyjnym strukturami – tak jak to dotychczas przedstawiano. Niektóre z nich stanowiły nadbudowy nad domami wcześniej istniejącymi lub nad ich częścią; niektóre zaś, tak jak komory grobowe, zostały wydzielone w procesie użytkowania budynków. Jak dotąd, wskazane przez Autora zmiany dotyczą przede wszystkim domów B.74, B. 62 i B. 61 oraz komory grobowej oznaczonej jako Sp. 327 (s.104). Komorę tą uznał on jako nowy element funkcjonalny wydzielony z przestrzeni domów B.74-B.62/61 (por. ryc,74 i 78 oraz s. 192), a wymienione budynki przedstawił jako jeden, choć kilkakrotnie przebudowywany obiekt (s.104). Jednocześnie Doktorant zaproponował wykreślenie z analiz takich struktur jak budynki B.72 i B.73 oraz wprowadzenie do analiz nowego obiektu – domu B.95 (s.104).

Duże znaczenie mają też ustalenia Marka Barańskiego odnoszące się do kontekstu przestrzenno-społecznego funkcjonowania osady Catalhöyük. Podkreślił przemiany jakie w późnym neolicie tu zachodziły, a więc: (1) proces konsolidacji gospodarstw domowych w kierunku gospodarstw rozszerzonych (s. 175 i 193); (2) stopniowe zmniejszanie się gęstości zabudowy przy równoczesnym zwiększaniu kubatury poszczególnych budynków (s. 177-181); (3) duże prawdopodobieństwo istnienia obiektów dwukondygnacyjnych w strukturze osady (s. 188-190); (4) postępującą zmianę praktyk sepulkralnych polegającą na chowaniu zmarłych w wydzielonych komorach grobowych (s.192), co było odejściem od powszechnego dotychczas chowania zmarłych bezpośrednio pod podłogą domu.

Istotnym atutem rozprawy są przedstawione w niej, bardzo liczne analizy rysunkowe, niemal wszystkie autorstwa Doktoranta. Ukazują one w sposób czytelny w planach, przekrojach i aksonometrii nową interpretację układu zabudowy w Catalhöyük i jej przemiany; stanowią też świetną i przekonującą ilustrację dla tez stawianych przez Autora. Opracowane przez niego zestawienia tabelaryczne oraz wykresy niosą również pokąźny zasób informacji.

Duże wrażenie robi bibliografia rozprawy, licząca jak wspomniałam 448 pozycji. Są to głównie opracowania obcojęzyczne, w większości z ostatnich 20 lat. Doktorant porusza się bardzo biegle w tej obszernej literaturze, przywołując często wybrane pozycje dla wzmocnienia swoich analiz oraz celnie dobierając cytaty.

## **5. Uwagi dyskusyjne i krytyczne**

Mimo podkreślanej już wyżej logiki i precyzji przedstawiania skomplikowanej materii naukowej, którą bada Autor, nie ustrzegł się on w rozprawie od pewnych niejasności i niedomówień. Nie ciążą one w jakiś zdecydowany sposób na ogólnym obrazie rozprawy, powinny jednak w dalszym toku prac zostać skorygowane.

Pierwsza grupa uwag dotyczy zagadnień terminologicznych. W rozprawie bardzo ważnymi pojęciami są: dom i gospodarstwo domowe. Są to terminy wieloznaczne, a Autor, nie precyzując przyjętego przez siebie ich zakresu



znaczeniowego, przywołuje je raz w znaczeniu przestrzennym, a raz socjologicznym. I tak na stronie 6 pisze, że „Ślad i ramę gospodarstwa domowego stanowią najmniejsze jednostki dające się wydzielić architektonicznie”, a więc przyjmuje sens przestrzenny terminu gospodarstwo domowe. Podobnie traktuje go na stronie 44, pisząc że „granice przestrzenne gospodarstw domowych mogą być płynne”. W innym miejscu zaś, na stronie 41 Autor mówi o gospodarstwach domowych jako podstawowych jednostkach społecznych, a więc nadaje temu pojęciu sens czysto socjologiczny. Podobna dwoistość znaczeniowa występuje w rozprawie w odniesieniu do terminu dom, traktowanego raz jako struktura fizyczna (np. na stronie 45), a raz jako instytucja społeczna (na stronie. 48). Jedna i druga interpretacja może być oczywiście dla obu tych pojęć właściwa, o ile jednak na wstępie sprecyzuje się ich zakres znaczeniowy.

Jeszcze większa niejasność rodzi się po wprowadzeniu przez Autora na stronie 57 pojęcia „rozszerzone gospodarstwo domowe”, które przewija się później przez cały tekst rozprawy. Niestety nie wyjaśnia on jednocześnie jak rozumie to „rozszerzenie”. Wprawdzie z fragmentu zdania, zamieszczonego w ostatnim rozdziale na stronie 175 wnioskować możemy, że odnosić się ono może do gospodarstw zamieszkujących kilka domów, wspólnie korzystających z pomieszczeń magazynowych oraz przestrzeni otwartych, jednakże owo połowiczne wyjaśnienie przychodzi o wiele za późno. Jest zresztą kilkanaście stron później jeszcze inaczej interpretowane – tym razem zresztą nie dość przekonująca. Na stronie 191 pisze Autor bowiem, że zróżnicowanie społeczne późnoneolitycznego społeczeństwa „...związane jest z pojawieniem się w omawianym okresie gospodarstw rozszerzonych, które wydają się być tworzone poprzez połączenie mniejszych grup w wyniku zawieranych małżeństw i przeprowadzanych adopcji”. Czyżby więc przedtem nie zawierano małżeństw i nie przeprowadzano adopcji, a ludzie w tych związkach nie współpracowali ze sobą? Jakoś trudno w to uwierzyć... W wielu miejscach Doktorant posługuje się też wykreowanym przez Claude Lévi-Straussa pojęciem „społeczności domów” (s.48 i inne), również bez wyjaśnienia co jest jego istotą. Wszystkie wskazane niejasne terminy występują ze szczególnym nasileniem w rozdziale drugim, na stronach od 41 do 57, z tego też względu ten fragment rozprawy uważam za mało konkretny i nieczytelny. Poza tym Doktorant kilka razy używa sformułowania „klasyczny okres funkcjonowania osady” (s. 3, s. 37, s. 61) lub „klasyczne Çatalhöyük” (s. 177) również nie precyzując o jaki okres chodzi.

Druga grupa uwag ma związek z zagadnieniami chronologicznymi. Marek Barański nie przedstawia jasnej chronologii okresu neolitycznego w odniesieniu do badanego terenu. Wspomina wprawdzie, że tradycyjnie przyjmuje się podział neolitu na okres przedceramiczny z wydzielonymi fazami A i B, oraz okres ceramiczny, nie podaje jednak ich datowania (s. 12). Tymczasem niektóre informacje umieszczone w później tekście i dotyczące chronologii neolitu są niepełne i niespójne. Przykładowo - umieszczona na stronie 14, a wzięta z literatury schematyczna tabela datowania stanowisk neolitycznych Bliskiego Wschodu obejmuje jedynie okres do roku 7000 p.n.e., podczas gdy neolityczne



Çatalhöyük istniało znacznie dłużej, tj. do roku 5900 p.n.e. Na stronie 30 osadę Çatalhöyük umieszcza Autor w fazach neolitu przedceramicznego i ceramicznego, podczas gdy dane z wspomnianej już tabeli ze strony 14 sugerują, że należy ona do okresu ceramicznego. Na stronie 23 słynne stanowisko starożytnej Anatolii w Göbekli Tepe datowane jest na czas od 9200 do 8400 r. p.n.e., a na następnej stronie napisano, że ma ono „swoją kontynuację w początkowej fazie neolitu preceramicznego B”, co wg wskazanej tabeli przypada na okres znacznie wcześniejszy, a więc na lata 10.500-10.000 p.n.e. Trudno się oprzeć wrażeniu, że trochę brak w tym konsekwencji.

Kolejne uwagi dotyczą przekazów informacyjnych zawartych na niektórych rysunkach. Na stronie 111 Doktorant pisze, że aneks Sp.561, ze względu na ograniczony zakres badań wykopu GDN, nie został rozpoznany w całości i wydzielony jest ścianami tylko z dwóch stron, od północnego-wschodu i od północnego-zachodu. Tak to też ukazano w planie na rycinie 51. Natomiast stronę dalej, na rycinie 52, ten sam aneks Sp.561 widnieje już jako zamknięte pomieszczenie, ze ścianami wyznaczającymi go z czterech stron, tj. również od południa i południowego-wschodu. Jest to niezgodne też z zestawieniem zbiorczym na rycinie 101. Inną nieścisłością jest oznaczenie na rysunku 47 jednej ze ścian numerem F.7692, podczas gdy na rycinie 51 ściana ta ma numer F.8058, co kłóci się także z jej opisem na stronie 111. Poza tym, w rozprawie wielokrotnie mowa o domu B.73 (s.129, 143, 146 i 154 i in.), który nie został pokazany na żadnym planie i Czytelnik nie wie gdzie się on znajduje. Podobnie jest też w przypadku budynku B.72 wspomnianego na stronach 146 i 147. Niejasne jest także usytuowanie przestrzenne całego ciągu poziomów osadniczych, a więc poziomów TP.M (B), TP.M (A), TP (N), TP (O), TP (P), TP (Q) i TP (R), o których Autor pisze na stronach 162-174 i których wzajemne relacje przestrzenne nie zostały w żaden sposób wytłumaczone.

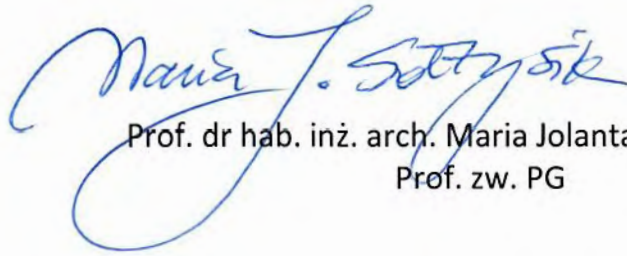
Kolejna i ostatnia grupa uwag krytycznych dotyczy usterek językowych tekstu. Są to błędy reakcyjne, które niestety dość często przerywają potoczność lektury. Znajdujemy między nimi przede wszystkim tzw. literówki, występujące prawie na każdej stronie oraz błędy interpunkcyjne, które razem tworzą grupę tak liczną, że recenzentka zarzuciła próbę ich wyszczególnienia. Rażą też niektóre niezręczności językowe, jak np. „dystynktywne podkłady” (s.81), czy „dystynktywne podłogi” (s. 98 i 125). Usterki te świadczą o pośpiechu redakcyjnym, który przy pracach doktorskich – i w ogóle w pracy naukowej raczej nie jest wskazany.

Wszelako podniesione w recenzji uwagi krytyczne i dyskusyjne nie wpływają na ogólną ocenę pracy, a wspomniano je dlatego, ażeby w dalszych etapach badań można było ich uniknąć.

## **6. Podsumowanie oceny**

Rozprawa doktorska Pana Marka Z. Barańskiego pt. *Późnoneolityczna architektura Çatalhöyük w Turcji. Kontynuacja i zmiana u schyłku 7 tysiąclecia p.n.e.*, wykonana

pod kierunkiem dr hab. inż. arch. Jakuba Szczepańskiego, prof. PG i drugiego promotora dr hab. inż. Lecha Czerniaka, prof. UG jest pracą o dużym znaczeniu naukowym. Stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a jej Autor wykazał się znaczną wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Stwierdzam więc z całym przekonaniem, że Kandydat spełnia warunki do uzyskania stopnia doktora w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinie architektura i urbanistyka w rozumieniu „Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki”. Wnioskuje też o dopuszczenie jej do publicznej obrony. Jednocześnie z uwagi na duże walory naukowe rozprawy wnioskuje o jej wyróżnienie.



Prof. dr hab. inż. arch. Maria Jolanta Sołtysik  
Prof. zw. PG